HASŁO PRACY

Organ Okręgowej Rady Zawodowej Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P. w Katowicach.

Redakcja i Administracja: Katowice II, ul. Krakowska 8. — Tel. 342-59. — Konto czek. P. K. O. 309.844.

Rok. I. KATOWICE, kwiecień 1939 r. Nr. 1.

Witajcie!

Witajcie Towarzysze Pracy z kopalń węgla, kruszcu, z hut żelaza i cynku, z fabryk przeróbczego przemysłu, drobnych zakładów i warsztatów Górnego Śląska, wybrani i delegowani członkowie zarządów, mężowie zaufania, radcowie zakładowi zorganizowanego proletariatu w C. Z. K. Z. Z. walczącego z złem i potwornem dziś — o lepsze robotnicze jutro.

Zjazdy i kongresy to etapy przebytej drogi, to naszkicowanie naszych wytycznych, przygotowanie dalszych planów do bitew w istniejącej wielkiej narzuconej wojnie klasy robotniczej z klasą kapitalistów.

Na Zjeździe mamy podsumować cały ogrom pracy organizacyjnej z ostatnich dwóch lat, aby wytknąć nowe drogi naszej pracy w walce o dobro robotnicze. Tym razem wypadło nam radzić w chwilach trudniejszych dla całej klasy pracującej. Zamach kapitalistów na place w hutach żelaza, groźby świętówek i zgłoszenia nowych turnusów w górnictwie węglowym, zamykanie huty ołowiu, rzekomy brak surowców, oto nowe zapowiedzi sterników naszego przemysłu ciężkiego, którzy nie widzą innej drogi, jak tylko obniżeniem płac i łamaniem ustawodawstwa socjalnego chcieliby usunąć trudności życia gospodarczego, spowodowane czasami własnym nieudolnym kierownictwem.

Aczkolwiek obecne zarobki są niewystarczające, o czym świadczy zatrważająco niska stopa życiowa polskiego świata pracy, to z drugiej strony nie widzimy w żadnym państwie tyle nadbudowek kapitalistycznych, tak szkodliwych karteli, syndykatów konwencji i t. p. jak właśnie w Polsce. Jeszcze do tego nam niedawno coś przez uszy przeleciało tak niby cieniutkim a wysokim głosem zabiegających baranów węglowych o podwyżkę ceny na węgiel u miarodajnych czynników, narazie dzięki Bogu bez skutecznie. Było by to powrócenie do zaczarowanego koła drożyzny węgla i walki gospodarczej jaką przeżywaliśmy już raz w ubiegłych latach. Natomiast drożyzna wzrasta na artykułach pierwszej potrzeby, szczególnie na żywnościach odczuwamy drożyznę na całej linii. Jedynie Komisja w Katowicach ustalająca wskaźnik drożyzny akurat ustaliła, że drożyzna spadła o 0,53 %. — To śmieszne przecież.

Dlatego też główna troska Zjazdu będzie, omówić sposoby usunięcia wielkiego moża nędzy, jaka nęka wszystkich robotników. Ale przed nami napewno staną również wielkie jak ta nędza trudności, jakie pokonać będzie trzeba, aby dojść do wytkniętego celu. Za dużo mamy trudności i wrogów do pokonania. Dobrze zorganizowany kapitał, klęska bezrobocia, ale i w samych szeregach robotniczych — przewrotnych i podstępnie działających rozbijaczy — sługusów i liziłapów.

Wrogowie nasi patrząc znienawiścia na rozwój naszej organizacji na Górnym Śląsku, nie znają granicy w przebieraniu środków do zwalczania naszych placówek. Operują kłamstwami aby zniechęcić członkowstwo nasze do organizacji. Straszą nieuświadomionych robotników. Z jednej strony nieudolni menerzy związków pragnęliby gleichszaltungu i faszyzacji aby w ten sposób zapewnić sobie koryto na zawsze. Drudzy, mając większe grzechy na swej skórze, udawają arcychrześcijanów i pobożniejszych jak sam Papież jest. Według przykładu faryzeusza i celnika wskazywali by na nas jako na jakąś lewicę aby ludzi odstraszyć od naszej organizacji.

A przecież należymy do Centrali poważnego ruchu zawodowego w Polsce, który posiada najszczerszych, najsumienniejszych przywódców i politycznie jesteśmy w braterskim sojuszu z ruchem, który stworzył nie kto inny jak sam ś. p. Marszałek Piłsudski i którym sam kierował do samej wojny światowej, do czasu stworzenia Legionów.

Jesteśmy Piłsudczykami! — To też w realizowaniu haseł wytkniętych przez ś. p. Józefa Piłsudskiego mimo wszelkich bujdów naszych przeciwników w ruchu robotniczym nie przestaniemy, a z ożywieniem ducha zahartowanym po Zjeździe rozszerzemy nasz ruch zawodowy na dalszych odcinkach naszego życia gospodarczego.

Na Zjeździe będziemy witać pierwszych pionierów naszego ruchu zawodowego okręgu rybnickiego, jak również reprezentantów organizacji niepodległościowców organizujących oddziały zawodowych związków w ramach naszej Centrali C. Z. K. Z. Z.

Z sali obrad Zjazdu pójdziemy z naszymi uchwałami do tych, co w niewiedze błądzą. Co choć cierpią również naszą nędze — nie widzą równie z nami przyczyny tej nędzy. Bedziemy ich wytrwale nawoływać do jednego z nami szeregu. Wiarą! Mocną wiarą postanowimy organizowania wszystkich robotników do Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych dla pracy i walki o uspołecznione i szczeęśliwe dla klasy robotniczej Jutro.

Michał Musioł.

JÓZEF PIŁSUDSKI.

19 marca był dniem imienin Komendanta.

Ci wszyscy, którzy związani byli z Piłsudskim węzłami idei, węzłami walk o niepodległość — zachowali dzień 19 marca ku upamiętnieniu czynów Piłsudskiego.

Dzień 19 marca nabiera specjalnego charakteru.

Ów dzień jest dniem wspomnień dla dawnego bojowca robociarza, któremu Piłsudski przewodził w podziemiach konspiracji. Dla legionisty i peowiaka — jako wyraz czci i hołdu Piłsudskiemu. Pozostaje wreszcie dla pokoleń młodszych wyrazem uroczystości najściślej związanych z Odnowicielem Niepodległości z największym autorytetem, jakiego ziemia polska wydała.

Ponieważ to dzień Józefa Piłsudskiego — uczczą ten dzień szerokie masy, dla których niepodległości tak wiele Piłsudski zdziałał. Gromadzą się masy, interesują sie tym dniem — bo to dzień Komendanta, wodza zwycięskiej armii twórcy naszej niepodległości.

Dla klasy robotniczej dzień ten ma charakter bardzo bliski ze względu na związanie sie Józefa Piłsudskiego przez swą działalność z ludem robotniczym, z ruchem klasowym i socjalistycznym.

Piłsudski dla klasy robotniczej to nie tylko mąż stanu, naczelny wódz armii.

To jeden z nauczycieli i wychowawców ludu roboczego. To ten, co na zorganizowanej masie genialną swoją indywidualnością wycisnął wyraźne piętno socjalistyczno-niepodległościowe.

Jeśli dziś w Polsce istnieje związek zawodowy, jeśli prowadzi swoją działalność partia socjalistyczna o starym, niepodległościowym programie jest to w pierwszym rzędzie zasługą Piłsudskiego.

Jeśli dziś klasa robotnicza umie wysuwać swe żądania ekonomiczne, jeśli potrafi robota masową walczyć o prawa polityczne, jeśli strajkuje i walczy nie o wprowadzenie, ale o rozszerzenie zdobyczy socjalnych — jest to przede wszystkim zasługą Józefa Piłsudskiego.

Jako wódz Organizacji Bojowej P. P. S. Fr. Rew. — robotą konspiracyjną krwawymi ofiarami Piłsudski uczył masy ludu roboczego, jak być czynnym niepodległościowo, jak pomimo mroków caratu, kajdan i kazamat — widzieć jutrzenkę swobody, która miała dać Polskę wolną ale i socjalistyczną.

Tego ideowego wkładu w szeregi mas ludu roboczego, podparcia, hasła Niepodległości ramieniem zbrojnym robotniczym, ustawicznego dążenia do podnoszenia godności ludzkiej, poszanowania praw jednostki — tego właśnie Piłsudskiemu z najserdeczniejszą miłością nie zapomni nigdy klasa pracująca i z powyższych przyczyn to wszystko co było związane z osobą Piłsudskiego za życia —, otacza niekłamanym sentymentem.

Przejawia się ów sentyment również i w tej spontanicznej reakcji mas pracujących każdorocznie na dzień 19 marca

Horzechowski.

II-gi Walny Zjazd Okręgowy!

W niedzielę, dnia 2-go kwietnia br. odbędzie się w Katowicach na sali restauracji w Parku Kościuszki, drugi Walny Zjazd związków zrzeszonych w Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P. na Górnym Śląsku. Zjazd rozpocznie się o godz. 10-tej dopołudnia z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i stwierdzenie obecnych
2) Wybór prezydium Zjazdu
3) Przemówienia powitalne
4) Referat Tow. Dr. Szczypiorskiego
5) Sprawozdanie organizacyjne Tow. sekretarza Musioła
6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
7) Dyskusja
8) Wybór Zarządów Okręgowych i Rady Okręgowej
9) Powzięcie uchwał i rezolucji
10) Wolne głosy
11) Zakończenie

W Zjeździe biorą udział członkowie zarządów, radcowie załogowi, mężowie zaufania i delegaci w liczbie określonej w okólnikach wysłanych do pojedyńczych oddziałów.

Jako legitymacja na Zjeździe, służy kwitariusz członkowski.

Okręgowa Rada Zawodowa C. Z. K. Z. Z.
na Województwo Śląskie.

O UBEZPIECZENIU SPOŁECZNEM.

Państwową władzą nadzorcza nad wszystkiemi instytucjami ubezpieczeń społecznych jest Ministerstwo Opieki Społecznej.

Ubezpieczenia społeczne mają na celu zapewnienie ubezpieczonym oraz członkom ich rodzin pomocy materialnej w razie zajścia nieszczęśliwych zdarzeń a mianowicie, choroby, inwalidztwa i śmierci. Pomoc materialna, którą uzyskuje się z ubezpieczeń społecznych nazywa się świadczeniami. Pomoc ta może być udzielana w pieniądzach, np. zasiłki, renty, zapomogi, odprawy i t. p. oraz w naturze np. pomoc lecznicza, lekarstwa, leczenie klimatyczne i t. p.

Każdy nowoprzyjęty do pracy robotnik powinien być zgłoszony do właściwej ubezpieczalni społecznej. Zgłoszenia obowiązany jest dokonać pracodawca w ciągu 7 dni od dnia rozpoczęcia pracy. Składki za ubezpieczenie wypadkowe płaci całkowicie pracodawca, za ubezpieczenia chorobowe wynosi 5% od zarobków, z czego połowa przypada na robotnika a połowa na pracodawcę. Ustawowa składka za ubezpieczenie emerytalne robotnicze wynosi: za górników i hutników 5.8%, zaś za wszystkich innych robotników 5.2%. Obecnie jednak na okres przejściowy składka ta została obniżona i wynosi: za górników i hutników 4,8% z czego na pracodawcę przypada 1,9% a na robotnika 2,9%. Za wszystkich innych robotników 4,2% z czego na pracodawcę przypada 1,6% a na robotnika 2,6%. U robotników gdzie zarobek dzienny nie przekracza 2,00 zł., cała składkę ubezpieczeniową płaci pracodawca.

Ubezpieczonym udziela Ubezpieczalnia Społ. pomocy leczniczej najdłużej przez 26 tygodni w każdym wypadku choroby, a członkom rodziny przez 13 tygodni w każdym roku kalendarzowym.

Robotnik (robotnica), który uległ wypadkowi w zatrudnieniu, powinien przedewszystkim starać się o pomoc leczniczą, zawiadomić w własnym interesie pracodawcę, podając co było przyczyną wypadku, gdzie zdarzył się wypadek, w jakim czasie, jakich uszkodzeń doznał, kto był świadkiem i kto udzielił pierwszej pomocy leczniczej. Zdarza się, że poszkodowany nie jest w stanie powiedzieć, wtenczas może zawiadomić ktoś z jego rodziny lub jego kolegów. Na podstawie tych zeznań pracodawca jest zobowiązany donieść o tym ubezpieczalni społecznej.

Kto ulegnie wypadkowi w zatrudnieniu lub zachoruje na chorobę zawodową, ma prawo do świadczeń wypadkowych, jeżeli wskutek tego stał się conajmniej 10% niezdolny do zarobkowania. Jeżeli jednak niezdolność ta nie trwała dłużej niż przez 4 tygodnie, wówczas poszkodowany nie ma prawa do świadczeń wypadkowych, chociażby w okresie tym niezdolność wynosiła 10% lub nawet więcej.

Jeżeli wypadek zajdzie np. w czasie takich czynności, które nie mają związku z praca zawodową, wówczas poszkodowany nie ma prawa do świadczeń wypadkowych, natomiast jeżeli wypadek zaszedł podczas pracy w kopalni, hucie lub innym warsztacie, albo nawet poza warsztatym pracy, ale podczas spełniania poleceń pracodawcy, wówczas może powstać prawo do tych świadczeń. To samo dzieje się jeżeli wypadek zaszedł w drodze z domu wprost do pracy albo w drodze z pracy wprost do domu.

Renta wypadkowa dla poszkodowanego wynosi w razie jego całkowitej niezdolności do zarobkowania z powodu wypadku lub choroby zawodowej $^2/_3$ jego przeciętnego zarobku miesiecznego z okresu ostatnich 52 tygodni. Zarobek przeciętny oblicza się: Np. Robotnik zarobkujacy przez wszystkie 52 tygodnie przed wypadkiem, zarobił razem 1800.— zł., gdy podzielimy 1800.— przez 12 miesięcy, otrzymamy kwotę 150.— zł. i to właśnie będzie przeciętny zarobek miesięczny, od którego oblicza się rentę. Jeżeli niezdolność do zarobkowania tego robotnika będzie zupełna, czyli 100%, to jak wyżej wspomniano, renta jego bedzie wynosiła $^2/_3$ zarobku czyli 100 zł miesiecznie, jeżeli jednak niezdolność będzie mniejsza, to i renta będzie odpowiednio mniejsza.

Z renty wypadkowej, przyznanej za ten czas, za który poszkodowany pobierał świadczenia pieniężne z ubezp. społ., Zakład potrąca pełny zasiłek chorobowy. Np. poszkodowany leczył sie na skutek wypadku 2 miesiące w szpitalu, wobec czego otrzymał nie pełny zasiłek ale tylko zasiłek szpitalny. Suma zasiłku tego wynosiła 30.— zł., pełny zasiłek chorobowy wynosiłby 150.— zł. Renta wypadkowa przyznana za ten czas wyniosłaby 200.— zł. z renty tej potrąca się jednak nie rzeczywiście pobrane 30.— zł. ale pełny zasiłek chorobowy, czyli 150.— zł. Okazuje się, że gdy poszkodowany otrzymał nie pełny zasiłek ale zasiłek szpitalny (lub domowy, grosz chorego) wówczas mimo to potrąca się jemu z renty zasiłek pełny, a to dlatego, że w czasie leczenia w szpitalu, otrzymał na koszt Zakładu utrzymanie dla siebie.

W myśl przepisów obowiązujacych na części Województwa Śląskiego, gdzie funkcie ubezp. społ. spełniają Kasy Chorych, pełny zasiłek chorobowy rozumie się przez potrącenie mniejwiecej 50% podstawowego zarobku zgłoszonego w Kasie Chorych.

Rencista pozatem ma prawo do dodatku na dzieci, jak również z powodu bezradności, jeżeli wskutek wypadku lub choroby zawodowej utracił conajmniej $66^2/_3$% zdolności do zarobkowania.

Dodatek na dzieci przysługuje dla chłopców do ukończenia lat 17, dla dziewcząt do ukończenia lat 18, i wynosi na jedno dziecko po $^1/_{10}$ części tej renty, jaką pobiera poszkodowany, jednak renta z dodatkiem na dzieci nie może być większa niż przeciętny zarobek od którego obliczyło się rentę. To samo się tyczy przy dodatku dla bezradnych, który wynosi $^1/_3$ część przeciętnego miesięcznego zarobku. Np. jeżeli przeciętny zarobek wynosił 240.— zł. to poszkodowany w razie bezradności otrzymuje rentę pełną ($^2/_3$) czyli 160.— zł. oraz dodatek dla bezradnych ($^1/_3$) 80.— zł., czyli razem 240.— zł., oprócz ewentualnego dodatku na dzieci.

Renty wdowie wynoszą 30% przeciętnego miesięcznego zarobku jej męża, a wdowiec ma prawo do renty po zmarłej żonie ubezpieczonej tylko wtedy, gdy jest inwalidą (ponad $^2/_3$ niezdolny) i gdy był utrzymywany przez zmarłą żonę. Renta sieroca (dla jednej sieroty) wynosi 20% przeciętnego miesięcznego zarobku. Jeżeli pozostała sierota bez ojca i bez matki wówczas renta jej wynosi 25% tego zarobku.

Oprócz powyższego istnieje jeszcze na terenie G. Śl. dla górników specjalne ubezpieczenie Spółki Brackiej, o czem będziemy innym razem pisać.

Ryszard Musioł.

Sprawa umowy w hutach metali.

Z powodu nieobecności przewodniczącego Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej przez dłuższy czas, przewlekła się oczywiście sprawa wydania umowy taryfowej dla hut cynkowych i zakładów pokrewnych, ustalona drogą arbitrażu i obowiązującą od 1 stycznia 1939 r. Obecnie po podpisaniu przez przewodniczącego i ławników orzeczenia, które poniżej zamieszczamy, umowa jest wydana przez pracodawców do druku i pod koniec tego miesiąca będzie wydana.

ORZECZENIE

Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w Katowicach z dnia 27 grudnia 1938 r. ustalające warunki pracy dla robotników hut cynku i ołowiu, łącznie z walcowniami, prażalniami, fabr. kwasu siarkowego, muflarniami, fabrykami wyrobów ogniotrwałych, zakładami wzbogacania rud metoda hutniczą, zakładami elektrolitycznymi oraz ze wszystkimi działami pomocniczymi zakładów przemysłu cynkowo-ołowiowego.

Przewodniczący: Inż. Stanisław Kossuth
Sekretarz: Mgr. Lucjan Korcyl

Ławnicy:

po stronie pracodawców:

1) Dyr. Wacław Ryży 2) Inż. Zygmunt Sojecki 3) Inż. Zbigniew Bachleda

po stronie pracobiorców:

1) Paweł Kubik 2) Jan Sitek 3) Michał Musioł

Na rozprawę w sprawie powyższej stawili się ze strony wnioskodawcy w imieniu Związku Zawodowego Metalowców, hutników i robotników fabrycznych Zjednoczenia Zawodowego Polsk.: p. Bernard Czardybon,

Polskiego Związku Zawodowego Metalowców ZPZZ: p. Jan Sitek,

Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych: p. Michał Musioł,

Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce: p. Jan Kubowicz.

Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego: p. Szubert.

Ze strony przeciwników wniosku, w imieniu: Związku Pracodawc.: p. Dyr. Witold Drozdowski.

Komisja po wysłuchaniu wywodów stron i po naradzie orzeka co następuje:

I. Dla robotników zatrudnionych w wyżej wymienionych zakładach, ustala się warunki pracy według tekstu załączonego układu zbiorowego, regulaminu wydziału fachowo-rozjemczego, oraz szczegółowych przepisów o wynagrodzeniu robotników zatrudnionych w tych zakładach.

II. Utrzymuje się w mocy: Układ zbiorowy z dnia 19 sierpnia 1937 r. w sprawie pogotowia pracy, orzeczenie Specjalnej Komisji Rozjemczej z dnia 22 czerwca 1938 r. w sprawie zaszeregowania strażaków i służby wartowniczej, układ zbiorowy o wynagrodzeniu kierowców samochodów.

III. W ten sposób ustalone warunki pracy obowiązują na czas określony w układzie zbiorowym z dnia 27 grudnia 1938 r. oraz poszczególnych układach wymienionych w pkt. II. niniejszego orzeczenia.

W sprawie tabeli płac: Komisja po wysłuchaniu stron i po naradzie orzeka co następuje:

I. Dla robotników zatrudnionych w wyżej wymienionych zakładach ustala się warunki płacy według tekstu załącznika układu zbiorowego z terminem obowiązywania określonym w tymże układzie.

Katowice, dnia 27 grudnia 1938 r

(—) Inż. Kossuth.

(—) W. Ryży (—) Musioł
(—) inż. Bachleda (—) Kubik
(—) inż. Sojecki (—) Sitek

Za zgodność: (—) Mgr. Korcyl, sekretarz.

okrągła pieczęć
Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa
w Katowicach.

Konsolidacja ruchu zawodowego musi iść od dołu od samych robotników.

W ostatnim czasie po z pragdaniu sie rozbitków ZZZ-tu p. Moraczewskiego po przewróceniu płaszcza syndykalistycznego na arcy-chrześcijański no i nazwy na ZPZZ pp. Fesserów. Bajdurów i adherentów, rozpoczęli znów te same metody naganiania i bałamucenia kłamstwem robotników.

Rozpoczęła się polemika, zaatakowali i naszą organizację, pomagała im oczywiście „Polska Zachodnia" a zwłaszcza p. Renik redaktor działu „z kopalń i hut" w „Polsce Zachodniej". Ta „Polska Zachodnia", którą wielu z nas abonuje, zapamiętajcie sobie, która chce uchodzić za organ całego społeczeństwa na zachodnich granicach naszego Państwa, pisała nie prawdę o naszym ruchu zawodowym a więc ujemnie.

Natomiast prawdy nadesłanej przez nas nie umieściła.

Raz nam nawet naczelny redaktor p. Rumun oświadczył, że przecież nam reklamy nie będzie chyba robić.

Czy to nie jest uprawianie partyjnictwa?

Więc ze wszystkich stron pomaga się temu ZPZZ-towi a jednak się to jakoś nic nie klei.

To też zareagowaliśmy również publicznie na ostatnie wybryki p. Sitka, sekr. metalow. Z. P. Z. Z. rozbijacza jednolitego frontu związkowego na układach. Pozatem krytykował metody ZPZZ-tu „Śląski Kurier Poranny" a również „Polonia" zdemaskowała tą obłudną robotę. „Polska Zachodnia" obecnie milczy jak zaklęta, nawet nie umieściła odpowiedniego sprostowania jakie wysłała Główna Rada Zawodowa C. Z. K. Z. Z. z Warszawy.

Dla informacji członków podajemy takowe poniżej in ekstenso.

Centrala Zjednoczenia Klasowych
Związków Zawodowych
w Rzeczypospolitej Polskiej
Główna Rada Zawodowa
Warszawa, ul. Ogrodowa 39/41
tel. 6-48-01.
Nr. Dz. 233/39.

Do

WPana Redaktora „Polski Zachodniej"

w Katowicach

Powołując się na art. 27 i 28 Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 21 listopada 1938 r. (Dz. Ust. Nr. 89 poz. 608) prosimy o umieszczenie następującego sprostowania:

„Polska Zachodnia" z dn. 14 lutego r. b. Nr. 45 wydanie drugie w artykule p. t. „Nie zgleichszaltowanie" a akcja zdrowa i pożyteczna" mylnie nazwała Związki Zawodowe zrzeszone w Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych (Warszawa, Ogrodowa 39/41) „organizacją Musioła". Organizacja taka nie istnieje i w żadnym z powołanych urzędów pod ta nazwą nie jest zarejestrowana. Natomiast p. Michał Musioł jest Sekretarzem Okręgowym Centrali Ziednoczenia Klasowych Związków Zawodowych na Województwo Śląskie, reprezentującym oddziały Centralnego Związku Zawodowego Metalowców i Klasowego Związku Zawodowego Górników na Województwo Śląskie — siedziba: Katowice II, Krakowska 8.)

W tymże artykule „Polska Zachodnia" mylnie oceniła siłę naszej organizacji na Górnym Śląsku. Nie jest bowiem zgodne z prawda, że w oddziałach na Górnym Śląsku, którymi z ramienia Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych kieruje p. Michał Musioł, posiadamy razem z CHZZ 700 członków. Natomiast prawdą jest, że na Górnym Śląsku organizacja nasza posiada ponad 6500 zorganizowanych robotników. w czym 80 członków Rad Załogowych.

Z należnym WPanu Redaktorowi poważaniem

Warszawa, dn. 17 lutego 1939 r.

Sekretarz Generalny podpis	Przewodniczący podpis

Zadawalające wyniki wyborów.

Na Kopalni „Siemianowice" przy odbytych wyborach do Rady Zakładowej w dniach 13-go i 14-go marca br. otrzymaliśmy 367 głosów i 2 mandaty. Otrzymaliśmy więc głosów więcej od ubiegłego roku. Do Rady Zakładowej wchodzą tow. tow. Popiołek Józef i Sarnes Jan.

W Hucie „Zygmunt" w Łagiewnikach odbyły się wybory do Rady Zakładowej w dniu 15-go marca br. przy czym osiągnęliśmy 1 mandat tak jak w roku ubiegłym. Do Rady Zakładowej wchodzi tow. Lampa Jan.

W Hucie „Wełnowiec" przy skombinowanej liście kandydatów wyszliśmy z wyborów zwycięsko, albowiem otrzymaliśmy 2 mandaty. Do Rady Zakładowej wchodzą tow. tow. Drosdż Józef i Buhl Alfons.

Przy wyborach do Rady Zakładowej w cegielni **„Silesia"** w Janowie postawiono tylko jedną listę naszą i wybrani zostali tow. tow. Neuman Wiktor, Siarkowski Aleksander i Nowak Marta.

Na polu Zachodnim kopalni **„Skarboferm"** w Chorzowie z powodu nie dopisania członków naszych przy wyborach, gdyż nie brali udziału względnie nie głosowali na naszą liste nie orientując się, lista nasza otrzymała 80 głosów, co otrzywiście nie wystarczyło do mandatu. To też na ostatnim zebraniu postanowiono spowodować większe ożywienie w kierunku brania udziału członków w zebraniach miesięcznych, albowiem właśnie w Chorzowie bardzo mało uczęszcza członków na zebranie, co umożliwia naszym przeciwnikom bałamucenie robotników przy wyborach jak to miało miejsce w tym wypadku.

W najbliższym czasie odbywać się będą wybory w **Hucie „Pokój"** w Nowym Bytomiu następnie **Kopalnia „Brzozowice" i Zakład Krystyn** w Brzozowicach. Już dzisiaj z tego miejsca apelujemy do członków żeby rozpoczęli robote agitacyjną i przygotowali się należycie do nowych wyborów.

Dalszy rozwój naszego ruchu zawodowego na G. Śląsku.

Do naszej organizacji zgłaszają obecnie poza górnikami i metalowcami dalsze dekasterie robotnicze gremialne przystąpienie mianowicie, robotnicy chemiczni, cegieln, fabryk porcelany i szkła, pracowników użyteczności publicznej, pracownicy kin, rzemiosła różnego pokroju, robotnicy budowlani i t. p.

Wobec tego okazuje się konieczność rejestracji dalszych związków wchodzących w skład Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P. która łączy w sobie 26 związków zawodowych.

Poniżej podajemy odpis pisma wystosowanego przez C. Z. K. Z. Z. do Urzędów miarodajnych Województwa Śląskiego.

Centrala Zjednoczenia Klasowych
Związków Zawodowych
w Rzeczypospolitej Polskiej
Główna Rada Zawodowa
Warszawa, ul. Ogrodowa 39/41
tel. 6-48-01.
Nr. Dz. 233/39.

Do
Dyrekcji Policji Państwowej
w Katowicach

Do
Wydziału Społeczno Politycznego
Urzędu Województwa Śląskiego
w Katowicach

Główna Rada Zawodowa Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w Rzeczypospolitej Polskiej niniejszym zawiadamia, iż p. MICHAŁ MUSIOŁ, zam. w Katowicach, jest Sekretarzem Okręgowym Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych na Województwo Śląskie (Katowice, Krakowska 8.), upoważnionym do reprezentowania Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych oraz do organizowania i reprezentowania Zwiazków Zawodowych w skład Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych wchodzacych na całym terenie Województwa Śląskiego. P. Michał Musioł jest członkiem Głównej Rady Zawodowej C. Z. K. Z. Z. w Rz. Pol.

Do Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych należą następujace związki:

1) Klasowy Związek Zawodowy Górników,
2) Centralny Związek Zawodowy Metalowców,
3) Centralny Związek Zawodowy Prac. Zakładów Miejskich i Użyteczn. Publicznej,
4) Centralny Związek Zawodowy Robotników Fabryk Chemicznych,
5) Centralny Związek Zawodowy Robotników Rolnych i Leśnych,
6) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Drukarskich i Introligatorskich.
7) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Przem. Gastronomiczno-Hotelowego.
8) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Biurowych i Handlowych,
9) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego,
10) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych (CZK.)
11) Centralny Związek Zawodowy Prac. Tramwajowych, Autobusowych i Kolejek Doj.
12) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Piekarskiego i Młynarz.
13) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Mięsnego,
14) Centralny Związek Zawodowych Robotników Przemysłu Drzewnego,
15) Centralny Związek Zawodowy Robotników Budowlanych i pokrewnych,
16) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przem. Garbarskiego.
17) Związek Zawodowy Dozorców Domowych i Służby Domowej,
18) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Transportu Rzecznego i Ladow.
19) Centralny Związek Zawodowy Prac. Przem. Elektrotechnicznego,
20) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Inst. Ubezpieczeń Społecznych.
21) Centralny Związek Zawodowy Szewców Mechanicznych, ręcznych i pokr. zaw..
22) Centralny Związek Zawodowy Robotn. Odzieżowych i pokr.
23) Centralny Związek Zawodowy Robotn. Przemysłu Wyprawy i Farbowania Futer.
24) Centralny Związek Zawod. Robotn. Przem. Rymarskiego (i Siodlarze).
25) Centralny Związek Zawodowych Pracowników Fryzjerskich,
26) Centralny Związek Zawodowy Muzyków i Artystów Estradowych.

Warszawa, dnia 17 lutego 1939 r.

Sekretarz Generalny. Przewodniczący.

Z ruchu organizacyjnego w powiecie Rybnickim.

W rybnickim powiecie, po odbyciu ostatniej konferencji okręgowej, rozpoczęła sie działalność organizacyjna, którą prowadzi z ramienia naszej organizacji sekretarz **Pielczyk.** Oczywiście że przeciwnicy naszego ruchu a szczególnie Z. P. Z. Z.=towcy rozpoczęli kontratak i to wszelkimi do dyspozycji im stojącymi środkami a mianowicie bojówkarzami i wódką. Pomimo wysiłków rozbijackich ruch nasz ożywia sie na całej linii.

W ostatnim czasie odbyły się konstytucyjne zebrania mianowicie **w Radoszowach utworzono oddział górników** i wybrano do zarzadu następujące osoby: jako prezes Wieczorek Wilibald, sekretarz Grosman Ludwik, skarbnik Kaleciok Filip i Grosman Alojzy jako mąż zaufania. To też wykluczenie z ZPZZ=tu obecnie naszego prezesa Wieczorka i sekretarza Grosmana L. przez Fesserowców uważają członkowie jako musztarda po obiedzie, dziękując zarazem panom Fesserom i Ryszkowskim, gdyż składki odtad obracać się nie będą na pokrycie długów akademickich lub utrzymania menerów związkowych, którzy nie mają pojęcia o ruchu robotniczym a nawet nie wiedzą jak szeroko łopata jest. Z wiekszym zapalem będą się starać nasi członkowie o to, aby za ich śladem poszli dalsi robotnicy w nasze szeregi.

Oddział górników w Kłokocimie. W dniu 9 marca odbyło się zebranie górników w Kłokocimie na którym referował i zapoznał zebranych z ruchem zawodowym C. Z. K. Z. Z. tow. Konsek Augustyn, podkreślając dotychczasową szkodliwą działalność menerów z pod znaku ZPZZ w powiecie rybnickim. Referenta nagromadzono oklaskami i podziękowano za szczere wywody i członkowie przestąpili gremialnie do C. Z. K. Z. Z. W skład zarządu weszli tow.: Sobik Franciszek jako prezes, Fizia Jan zastepca. Konsek Augustyn sekretarz, Postułka Józef zastępca, Skrzypiec Aleksy skarbnik, Fizia Konstanty i Sobik Franciszek II., jako rewizorzy kasy.

Zebranie górników w Szczyrbicach. W dniu 12 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne u p. Sowy w Szczyrbicach na które przybyli członkowie z ZPZZ=tu. Po zreferowaniu statutu jak i również zadań ruchu zawodowego C. Z. K. Z. Z. przez kolegi Cieślika Ludwika, zebrani gremialnie zgłosili swoje przystąpienie do naszego Zwiazku Górników na czele z wybranym prezesem Cieślikiem Ludwikiem, Koźlikiem Henrykiem jako sekretarzem i Wałachem Konstantyn jako skarbnikiem.

Zebranie Drożników powiatu rybnickiego. W dniu 12 marca br. odbyło się zebranie drożników powiatu rybnickiego w lokalu p. Ćwika, na którym poddano ostrej krytyce działalność Z. P. Z. Z.=towskiego związku użyteczności publicznej z głównym menerem Macińskim tego związku a mianowicie, że po dwuletniej działalności tego związku na tutejszym terenie przeprowadzono jedną interwencję telefoniczną i pozatem nic więcej, nawet od dwóch lat obiecywało sie przeprowadzić umowę zbiorową, która jednak do dziś dnia nie została poruszona. To też zebrani z oburzeniem opuścili szeregi ZPZZ=tu zapowiadajac zebranie konstytucyjne z ramienia C. Z. K. Z. Z. i gremialne przystąpienie.

W szeregach robotników budowlanych ZPZZ=tu powstało również wielkie niezadowolenie z działalności ich menerów i nawet powołania nowego sekretarza Brzuszczaka na teren rybnicki jako pupilka generalnego sekretarza Ryszkowskiego nie pomoże nic, gdyż robotnicy budowlani również mają dosyć działalności ZPZZ=towskiej i zapowiedzieli organizowanie się w naszych szeregach C. Z. K. Z. Z.

Przed wyborami na Kopalni „Giesche“ w Nikiszowcu.

W miesiącu kwietniu br. odbędą sie wybory do Rady Zakładowej na kopalni Giesche. Z ramienia Centrali Zjedn. Klas. Zw. Zaw.. została wniesiona lista kandydatów, której numeru jeszcze nie znamy, jednak czołowi kandydaci listy są:

1) Przybyłka Alfons
2) Pilch Ludwik
3) Skudlo Stefan i t. d.

W związku z tem wzywamy i apelujemy do członków — robotników kop. Giesche, ażeby się starannie przygotowywali do tych wyborów i jak jeden stanęli do urny wyborczej i oddali swe głosy na listę Centr. Zjedn. Klas. Zw. Zaw. z kandydatami którzy Wam są dobrze znani, gdyż tow. Przybyłka i Skudło aczkolwiek dopiero drugi rok są radcami, to jednak sumienna i skuteczną pracę zaskarbieli sobie zaufania wśród robotników jako wypróbowani zastępcy.

Należy przeto agitować wśród znajomych i sympatyków naszego ruchu aby i oni głosowali na listę C. Z. K. Z. Z. — Każdy członek, każdy robotnik niechaj spełni obowiazek wobec siebie i organizacji. Dla zdrajców — miejsca w naszych szeregach niema.

To też przy wyborach, hasło niechaj przoduje: Lista Centrali Zjedn. Klasow. Zw. Zaw., musi osiągnąć zwyciestwo'

Z obrony prawnej.

Przed Komisją Pojednawcza i Arbitrażową w Katowicach rozpatrywano sprawę bezterminowego zwolnienia członka Rady Zakładowej Porębskiej Florentynie przeciw Kino „Słońce". Po uzasadnieniu skargi przez **sekr. Musioła** Komisja wydała orzeczenie ostateczne, że zwolnienie członka Rady Porębskiej nie istnieje. Ponieważ firma nie zastosowała się do orzeczenia t. zn. nie chce zatrudnić nadal Porębskiej, sprawę skierowano do Sądu Pracy celem wyskarżenia należącego się jej zarobku na czas, jak długo piastuje mandat do Rady Zakładowej.

Firma „Polski Fiat" zwolniła bezterminowo dwóch członków naszych Smolarka i Zagórnika rzekomo z własnej winy. Przy pomocy związku poczyniono interwencje, które osiągły rezultat pozytywny albowiem firma zgodziła sie na wypłacenie odszkodowania i za czas 14-dniowego terminu wypowiedzenia i za urlop ustawowy w bieżącym roku. Wymienioni zgodzili sie dlatego, że otrzymali już pracę gdzieindziej jako fachowcy.

W Sądzie Pracy w Katowicach rozpatrywano sprawę zwolnienia bezterminowego członka naszego Michalskiej przeciw firmie Fabryka Mebli Broda w Katowicach — Bogucicach. Sad Pracy zasądził firmę na zapłacenie Michalskiej 300,00 zł. i ponoszenie kosztów sądowych, tytułem odszkodowania za czas niewypowiedzenia stosunku najmu pracy.

Przed Wojewódzkim Urzędem Ubezpieczeń w Katowicach zastępował sprawę członka naszego pracownika z huty „Gieschego" Konrada Hrapka, **sekr. Michał Musioł** który wniósł apelację przeciw niesłusznemu wyrokowi Wyższego Urzędu Ubezpieczeń. Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń przekazał sprawę ponownie do rozpatrzenia Wyższymu Urzędowi Ubezpieczeń, który obecnie przyznał Hrapkowi 15%-ową rentę wypadkowa z nadpłatą za czas zaległy.

Przed Wyższym Urzędem Ubezpieczeń w Katowicach rozpatrywano sprawę członka naszego Maksymiliana Janka z Wełnowca i po uzasadnieniu tow. **Ryszarda Musioła** przyznano poszkodowanemu 10% renty wypadkowej, która Zakład Ubezpieczeń wstrzymał z dniem 1 sierpnia ubiegłego roku.

Dalszy ciąg walnych zebrań.

Oddział strażaków w Szopienicach urządził w dniu 17 lutego br. walne zebranie, gdzie po wygłoszonym referacie przez sekretarza tow. M. Musioła, wybrano nowy zarząd w skład którego weszli: Prezes tow. Piechaczek Franciszek, zast. prez. Hołota Paweł, sekretarz: tow. Fic Ludwik., zast. Wilczek Wilhelm, skarbnik: tow. Zakrzewski Jerzy i inni.

Oddział górników w Bogucicach, odbył swoje walne zebranie w dniu 19. lutego br. Po wygłoszonym referacie przez sekretarza tow. M. Musioła i udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd następujący: tow. tow. prezes, Dudzik Franciszek, zast. Czajor Szczepan, sekretarz, Wypiór Jerzy, zast. Górny Paweł, skarbnik, Lyta Ryszard. Dalsi członkowie zarządu: Duda Wincenty, Zając Jan, oraz Kom. Rew. Duda Józef, Niestrój Ryszard i Huebszer Antoni.

Oddział górników w Łagiewnikach urządził walne zebranie w dniu 19. lutego br. Zebraniu przewodniczył sekretarz tow. M. Musioł i po jego wygłoszonym referacie wybrano nowy zarząd, który jest następujący: tow. tow. Kubacha Franciszek jako prezes, Banaś Paweł zast. prez., Spinczyk Izydor sekretarz, Goniwiecha Roman zastępca. Matuszek Józef skarbnik.

Oddział górników Kopalni Eminencja urządził w dniu 26 II. br. zebranie walne. Do nowego zarządu weszli: tow. tow. Szołtysik Józef jako prezes, Kowol Piotr zast. prez., Okoń Teodor sekretarz, Pietrowski Alojzy zastępca i Cichoń Karol jako skarbnik. Na zebraniu przewodniczył i referat wygłosił tow. M. Musioł.

Oddział górników w Chorzowie III. urządził walne zebranie w dniu 26. lutego br. Referat wygłosił sekretarz tow. M. Musioł. Po udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd, który się przedstawia następująco: Prezes tow. Pieczko Roman, zastępca tow. Kocurek Jan, sekretarz tow. Solorz Franciszek, zast. tow. Osadnik Ludwik, skarnik tow. Duda Józef. Dalsi członkowie tow. tow. Niora A., Czaja K., Gondro St., Kowalski A. i Setnik Maciej.

Oddział metalowców Nowy Bytom urządził swoje walne zebranie w dniu 26. lutego br. gdzie wybrano zarząd, który jest następujący: tow. tow. Wiencek Robert, prezes, Sztuba Andrzej zast. prez., Zachłód Antoni sekr., Holeczko Herman zastępca, Komander Augustyn skarbnik. Członkowie zarządu i Kom. Rewiz. Dudek Roman, Hein Teofil, Kozik Paweł, Obłączek Jan i Kuchta Konstanty. Referat wygłosił sekr. tow. M. Musioł.

W Janowie M., gdzie oddział cegielni „Silesia„ urządził w dniu 2. marca br. walne zebranie, wybrano pod przewodnictwem sekr. tow. M. Musioła nieomal stary zarząd ponownie z tow. tow. Rajskim Edmundem, Depta Emil, Chrabąszcz Alojzy, Neuman W. i Kubecko Teofilem na czele.

Oddział Sekcji Inwalidów i Wdów w Wełnowcu urządził walne zebranie w dniu 27. II. br. Na zebraniu tym pod przewodnictwem tow. Musioła wybrano następujący zarząd: tow. tow. Michnol Jan, prezes, Musioł Walenty, zastępca, Mencel Jan sekretarz, Zającowa Agnieszka zast. sekr., skarbnik Segeth K.

Oddział metalowców w Siemianowicach urządził walne zebranie w dniu 12. marca br. Do nowego Zarządu wybrano następujących członków: tow. tow. Depta Ludwik, prezes, Jurowiec Józef zastępca, Sarnes Stefan sekretarz, Szczygieł Teodor zast. i Wojtera Andrzej skarbnik i inni.

Członek naszego oddziału metalowców w Katowicach II. tow. LASKE BERNARD wchodzi w stan małżeński z panną MACHOŃ EDELTRAUT w dniu 10 kwietnia br.

Z tej okazji przesyłamy

Szczęść Boże Młodej Parze.

---

†

Śmierć nieubłagana wyrwała z naszych szeregów członków naszych

śp. Wodnioka Franciszka

z oddziału Metalowców Katowice II,

śp. Króla Augustyna

z Siemianowic Śl., który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy na kopalni Siemianowice.

Cześć ich pamięci.

Red. odp. Ryszard Musioł, Katowice II., Katowicka 62. — Druk: Panhirsz, Wielkie Hajduki, telefon 41192.